Szanowni Państwo, Mieszkańcy Żółwina, Owczarni, Tereni, Sąsiedzi.

Po zwróceniu uwagi na toczące się dyskusje na Waszych forach społecznościowych, wysłuchaniu części Sesji Rady Miejskiej w Brwinowie oraz pytań mieszkańców docierających bezpośrednio do mnie czuję się w obowiązku zabrać głos w sprawie naszych wspólnych problemów związanych z wodą w wodociągach.

Należy w całej materii rozróżnić trzy podstawowe zagadnienia:

- sama sieć wodociągowa, stacje uzdatniania wody ich wydatki, stacje podnoszenia ciśnienia, sposób połączenia sieci wodociągowej naszych gmin, zasilania Żółwina, Owczarni i Tereni.
- kwestie związane z zużywaniem wody, naszymi przyzwyczajeniami. Rozkładu zużycia w poszczególnych miesiącach, charakterystyki profilu użytkownika sieci wodociągowej w Podkowie Leśnej i Żółwinie oraz Owczarni.
- i trzecia kwestia, chyba najważniejsza, a do tej pory słabo dyskutowana , to jest zagospodarowania przestrzennego w kontekście prowadzenia racjonalnej i odpowiedzialnej gospodarki wodą opadową, a także jej wpływu na zasoby wód podziemnych, które są źródłem zasilania wszystkich Stacji Uzdatniania Wody w okolicy.

Nasze sieci wodociągowe są połączone od prawie 20 lat. Takie rozwiązanie i umowa o wzajemnej wymianie wody ma swoje minusy, ale bezsprzecznie ma więcej zalet. Plusem jest stabilność i to, że można się wzajemnie wspomagać wtedy, kiedy np. występują niedobory wody w sieci jak teraz, awarie, trzeba wyremontować sieć lub Stacje Uzdatniania Wody. Dla przykładu w roku 2017, kiedy była modernizowana stacja w Brwinowie, to właśnie podkowiański SUW (na koniec 2017 roku) dostarczył blisko 40.000 m³ brakującej wody do sieci Brwinowa. Gdyby nasze sieci nie były połączone, to wody w ogóle by nie było na terenie Żółwina, Owczarni i Tereni przez jedną trzecią roku!

W 2018 zużyliście Państwo ponad 132.000 m³ wody, w 2017 r ponad 104.000 m³. Proszę w tym miejscu zwrócić uwagę na dynamikę wzrostu jej zużycia. To prawie 30% rok do roku. Taka sytuacja nie występuję w Podkowie Leśnej.

Faktem jest też, że w przypadkach awarii i złych badań sanitarnych wody w Podkowie Leśnej korzystamy tylko z wody pochodzącej z SUW w Brwinowie i odwrotnie. Bezsprzecznym faktem jest też to, że SUW w Podkowie Leśnej, kiedy są ogromne rozbiory i wszyscy podlewają ogrody nie może zwiększyć ciśnienia w sieci tak, aby zaspokoić potrzeby i nasze i Państwa. Podobnie jest z SUW w Brwinowie – z uwagi na uwarunkowania terenu (sieć wodociągowa na terenie Żółwina i Tereni jest ponad 30 m wyżej niż SUW w Brwinowie) nie jest w stanie utrzymać tak wysokiego

ciśnienia w swojej sieci, ponieważ wiele z instalacji wewnętrznych w domach by zwyczajnie popękało.

Podam Państwu kilka faktów. Otóż w roku 2018 w miesiącach maj, czerwiec, lipiec i sierpień statystycznie w przeliczeniu na mieszkańca zużywacie Państwo w Żółwinie i Owczarni więcej wody niż zużywa statystyczny podkowianin. Te wyliczenia odnoszę do ilości osób podawanych jako liczby mieszkańców ogółem. Jeżeli uwzględnimy faktyczną ilość osób w gospodarstwach domowych podłączonych do sieci wodociągowej to ten bilans jeszcze się pogłębi na niekorzyść mieszkańców tej części gminy Brwinów. **Dla przykładu w czerwcu 2018 roku statystycznie w Podkowie Leśnej zużyliśmy 5,84 m³ wody na mieszkańca, a Państwo 6,39 m³ (dotyczy mieszkańców podawanych jako liczba mieszkańców ogółem) a 7,99 m³ w przypadku podłączonych do sieci. Średnie miesięczne zużycie wody w ujęciu rocznym w Podkowie Leśnej wyniosło za rok 2018 – 4,13 m³, a w Żółwinie, Owczarni i Tereni 3,69 m³. Jeśli uwzględnimy tylko użytkowników podłączonych do sieci, to te wartości wzrosną odpowiednio do 4,43 m³ w Podkowie i 4,61 m³ w Żółwinie, Owczarni i Tereni. Dla pierwszych 28 dni czerwca tego roku (takie dane zebrałem w piątek 28 czerwca za okres od 31 maja) wynika, że zużywacie Państwo 5,84 m³ w stosunku do osób zamieszkałych i 7,34 m³ w przeliczeniu do faktycznych użytkowników. Czyli w niektórych miesiącach aż o 40% więcej niż mieszkańcy Podkowy Leśnej w analogicznym okresie czasu.**

Te dane pokazują, że w miesiącach intensywnej wegetacji i występowania okresów suszy i deficytów odpadów (obserwowanych już od początku lat dziewięćdziesiątych i sygnalizowany przez meteorologów na terenie Mazowsza) w maju, czerwcu, lipcu i sierpniu, a nawet czasami we wrześniu zużywacie Państwo statystycznie dużo więcej wody niż mieszkańcy Podkowy Leśnej. Przyczyną tego jest wzrost zużycia wody spowodowany podlewaniem ogrodów. W Podkowie intensywna szata roślinna, drzewa zatrzymują dużo więcej wilgoci niż w Państwa ogrodach wybudowanych na byłych polach rolnych, nieużytkach czy wręcz obszarach podmokłych i bagniskach. W Podkowie Leśnej dużo większa ilość budynków ma dwie instalacje, tą miejską jak i tą przydomową służącą podlewaniu ogrodów.

W tym miejscu warto przejść do samej kwestii urbanizacji Żółwina i Owczarni. Proszę nie traktować tej uwagi jako złośliwości czy wytykania wad, tylko jako suchą diagnozę stanu z dnia 29 czerwca 2019 r. Plan Miejscowy dla Żółwina i Owczarni został uchwalony w latach 2004-2006. – gdzie stopień urbanizacji w roku 90 ledwo przekraczał 10% do miejscowości, w której docelowo ma być zabudowane aż 80% całego terenu, a w Owczarni odpowiednio 70 % . W planie miejscowym dopuszcza się stopień zabudowy przekraczający 40% powierzchni działek (jeśli dobrze pamiętam 600 m², a w przypadku zabudowy szeregowej 450 m²). I przez

dokonywaną stale przez ostatnie lata zabudowę niszczy się bezpowrotnie większość występujących obszarów źródliskowych i wszystkie mokradła, w sposób niekontrolowany podnosi się teren na dużych obszarach zmieniając stosunki wodne, zasypywane są stawy, zasypywane były i są obszary naturalnych źródlisk i zastoin wody. Jak choćby łąka na Zarybiu na rogu ulic Nadarzyńskiej i Mokrej. Jeszcze kilka lat temu rokrocznie na wiosnę w powstałym tam zastoisku wody pływały łabędzie i kaczki. I stąd w okresie suszy występuje tak ogromny problem z wodą. A po ulewnych deszczach występują podtopienia czy jak w roku 2009 i 2010 zalewa całą ulicę Nadarzyńską. Należałoby się pochylić nad zagospodarowaniem przestrzennym, zmianami klimatycznymi, zmianami charakterystyki opadów i w ogóle nad naszą odpowiedzialnością za zasoby naturalne. Wszystkich chętnych odsyłam do uproszczonego opracowania które wykonałem w 2011 roku link poniżej http://bip.podkowalesna.pl/wp-content/uploads/2019/04/racjonalna-gospodarka-wodami-opadowymi-i-powierzchniowymi-na-terenie-podkowy-lesnej-i-okolic-2011.pdf
Chciałem też Państwa poinformować i wyjaśnić, że pompowanie naszego stawu nie miało wpływu na braki wody w Państwa domach. Po intensywnym deszczu jaki spadł 8 czerwca, po około 11 do 12 godzinach pokazała się woda w rowie w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej. Po kilku godzinach od tego momentu rozpoczęliśmy przepompowywanie wody z rowu do stawu. Proszę mi wierzyć, że po takich intensywnych opadach płynie do Podkowy Leśnej ściek, który zbiera z terenu całej górnej części zlewni tak zwanej Niwki, z dróg, z rowów do których są zrzucane ścieki sanitarne, z przecieków z szamb wszystkie zanieczyszczenia. Wodę do stawu zaczęliśmy pompować w niedzielę 9 czerwca ok. godziny 14.00, motopompą o wydatku ponad 1000 litrów na minutę. Pompowanie trwało blisko 18 godzin do momentu zaniku wody w rowie. Motopompa przerzuciła do stawu ponad 1100 m³ wodę, także dopompowaliśmy wodę z naszej sieci miejskiej w ilości około 360 m³. Wodę uzupełnialiśmy przez ok 10-12 godzin, w sumie w 3 dni, w godzinach pomiędzy 10.00 a 15,00, z pełną kontrolą ciśnienia w naszej Stacji Uzdatniania Wody (wydatek hydrantu to 10 l/s). Spadek ciśnienia w sieci, a w związku z tym braki wody nie wynikały z napełniania naszego stawu, a późniejszych dużych rozbiorów na terenie naszych miejscowości.

Dodam jeszcze do tego, że od dłuższego czasu prowadzimy w Podkowie Leśnej intensywne działania zmierzające do pełnej inwentaryzacji i opomiarowania wszystkich ujęć przydomowych oraz inwentaryzacji, czy też zebrania informacji na temat systemów nawadniania. Gros z tych systemów w naszym mieście to są wysoko zaawansowane technicznie systemy kropelkowe. Ogród o podobnej wielkości podlewany w sposób tradycyjny zużywa do 70% wody więcej niż ten podlewany kropelkowo, czy w pełni przez zautomatyzowany system zraszaczy. Od kilku lat w Podkowie Leśnej wszystkie budowane drogi są wyposażone w kombinacje tak zwanych niecek hydraulicznych typu francuskiego z drenażem oraz skrzynkami retencyjnymi zamieszczonymi pod jedniami i w pasach drogowych. Ideą i celem jest to, aby w miarę możliwości zatrzymać cały opad deszczu na terenie

miasta. Dla przykładu ulica Topolowa posiada 6 zespołów skrzynek retencyjnych i pobocze hydrauliczne, ten zespół mikro retencji jest w stanie w ciągu jednej godziny zmagazynować do 200 m³ wody opadowej, a w ujęciu rocznym zdolność retencyjna systemu Topolowej pozwala na retencję ponad 1500 m³ wody. Wszystkie ulice w Podkowie Leśnej są projektowane i będą przebudowywane w ten sposób, tak aby właśnie zapewnić maksymalną mikroretencję i przetrzymać opad na terenie miasta nie powodując stepowienia. To jest bardzo efektywna, skuteczna i mająca niemierzalne pozytywne skutki dla środowiska metoda.

Na terenie Żółwina, i z tego co mi wiadomo znacznej części Brwinowa został obrany inny kierunek – prowadzący do katastrofy ekologicznej i mówię to z pełną świadomością. W Podkowie idziemy w stronę chronienia i odtworzenia zasobów, natomiast działanie mające na celu jak najszybsze odprowadzanie opadów deszczu z terenu miejscowości, prowadzi do przesuszania całości gruntów. Infrastruktura budowana w Żółwinie jest zaprojektowana nie do retencjonowania i magazynowania wody, tylko do jak najszybszego pozbycia się tego problemu. Pamiętam dyskusję w roku 2016 toczącą się przy okazji przyjmowania strategii Gospodarki Wodami Opadowymi w ramach Trójmiasta Ogrodów, podczas której jeden z radnych Brwinowa podał pomysł przeprowadzenia przewodu tłocznego kanalizacji deszczowej zbierającej cały opad przez Las Młochowski i Podkowę Leśną, czyli mówiąc wprost chciano nam zafundować po prostu pustynię. Z tego co wiem, takie pomysły padały też w czasie prac brwinowskich radnych. Wracając do obecnego problemu deficytu wody, nie dalej jak miesiąc temu odbyło się spotkanie w siedzibie naszego urzędu z Burmistrzem Arkadiuszem Kosińskim w obecności projektantów, którzy mają wykonać opracowanie dodatkowego przewodu wodociągowego bezpośrednio zasilającego sieć Owczarni i Żółwina, a przebiegającego przez teren Miasta Podkowa Leśna. Jesteśmy jak najbardziej za, niemniej rozwiązania muszą być optymalne dla nas wszystkich. Proponowane – uniemożliwiłoby wybudowanie, tak oczekiwanej przez mieszkańców ulicy Orlej – drogi o satysfakcjonującej nawierzchni, bezpiecznej, która zapewni bezpieczeństwo przeciw zalewaniu posesji jak i komfort hydrogeologiczny naszemu środowisku. Zaproponowaliśmy inne rozwiązania i zapewniam, że zarówno burmistrz Kosiński, projektant jak i ja ze swojej strony jesteśmy bardzo zainteresowani tym, aby sytuacja z deficytem wody na terenie Żółwina i Owczarni się nie powtarzała.

Największym dzisiaj problemem Państwa jest to, że z uwagi na odległość od SUW w Brwinowie jak i deniwelacje terenu posiadacie stację podnoszenia ciśnienia w sieci wodociągowej. Stacja, nie wiem kiedy była budowlana, ma niewystarczającej objętości zbiorniki wyrównawcze, które służą do ustabilizowania ciśnienia w całej sieci. Zwiększyła się znacznie liczba odbiorców wody na terenie Żółwina i Owczarni, kiedy przychodzi susza, kiedy przychodzi lato, kiedy zaczynają rosnąć rośliny, a Państwo w swoich nie zadrzewionych ogrodach jesteście bardziej narażeni na działanie promieni słonecznych, niż my w Podkowie Leśnej. Następują bardzo duże

rozbiory, tak duże i tak szybkie, że ani stacja podnoszenia ciśnienia, ani stacje uzdatniania wody w sposób stabilny nie są w stanie tak szybko zareagować, żeby tej wody Wam dostarczyć. W mojej opinii doprowadzenie nowego bezpośredniego wodociągu do Owczarni jest rozwiązaniem potrzebnym i dobrym, jednak przy tak intensywnym planie zabudowy jaki obowiązuje na terenie Owczarni i Żółwina będzie niewystarczające. Mam nadzieje, że te wyjaśnienia pomogą nam zrozumieć w jakim układzie wzajemnych zależności żyjemy i jak ważne jest wzajemne zrozumienie, potrzeb i ograniczeń.

Jeśli w przyszłości nadal będziecie Państwo uważali, że informacje, które do Państwa docierają są niespójne, niewystarczające, albo będziecie po prostu zwyczajnie chcieli pogłębić swoją wiedzę z zakresu naszych wzajemnych powiązań, czy też poznać nasz podkowiański punkt widzenia, plany i strategie, chętnie udostępnię Państwu miejsce, zapraszam do Podkowy. Wezmę udział w takim spotkaniu, także podzielę się wiedzą i obawami, które mam. Opracowaniami które są w posiadaniu naszego miasta, zaprezentuję wszystko wraz z planami, które w Podkowie mamy realizować lub do których się przymierzamy.

Pozostaje z wyrazami szacunku do Państwa dyspozycji

Burmistrz Miasta Podkowa Leśna

Artur Tusiński

Dodatkowe wyjaśnienie wraz przedstawieniem danych

Zasadą generalną obowiązującą pomiędzy naszymi gminami (zapisy powielane we wszystkich porozumieniach) było wzajemne zwracanie sobie nadwyżek wody w interwałach miesięcznych. Czyli jeśli w miesiącu np. czerwcu do Podkowy wpłynęło 10 000 m³wody, a do mieszkańców Żółwina i Owczarni dotarło 8 000 m³ to w kolejnym miesiącu Podkowa Leśna była zobowiązana zwrócić tę nadwyżkę. Ta zasada obowiązywała w obie strony. Generalnie przez kolejne lata zarówno władze Brwinowa jak i Podkowy Leśnej dbały o to aby roczny bilans wzajemnych rozliczeń wody oscylował wokół „0”. W 2017 r gmina Brwinów poddała modernizacji swoją stację uzdatniania wody, wg informacji jakie posiadamy była to wymiana złóż filtracyjnych. Wtedy też SUW w Brwinowie nie mógł zapewnić odpowiedniego ciśnienia ani potrzebnej mieszkańcom Żółwina i Owczarni ilości wody.

Sytuacja, wsparcia wodą z wodociągu podkowiańskiego dla mieszkańców Żółwina i Owczarni miała miejsce aż do czerwca zeszłego roku. W krytycznym momencie Brwinów był „winien” Podkowie Leśnej blisko 70.000 m³ wody (2.07.2018 r)

data	Ilość wody wpływająca do Podkowy z Brwinowa	Ilość wody wypływająca do Żółwina i Owczarni	bilans w ujęciu miesięcznym	bilans ogólny narastająco	bilans w ujęciu rocznym
na koniec 2015 r.					-2 165
na koniec 2016 r.					4 509
na koniec 2017 r.				-41 499	-46 008
31.01.2018	1961	7577	-5616	-47 126	
01.03.2018	2060	6840	-4780	-51 906	
03.04.2018	16658	8208	8450	-43 456	
30.04.2018	2217	10490	-8273	-51 729	
30.05.2018	5124	14493	-9369	-61 098	
02.07.2018	12335	19179	-6844	-67 942	
31.07.2018	14390	14147	243	-67 699	
31.08.2018	17835	14272	3563	-64 136	
01.10.2018	16834	11930	4904	-59 232	
02.11.2018	17442	9340	8102	-51 130	
30.11.2018	10412	7964	2448	-48 682	
31.12.2018	11969	8229	3740	-44 942	-3 468
sty-19	15017	9178	5839	-39 103	
lut-19	12562	7287	5275	-33 828	
mar-19	15183	9566	5617	-28 211	
kwi-19	14901	12474	2427	-25 784	
maj-19	16110	13725	2385	-23 399	
28.06.2019	17811	17611	200	**-23 199 Tyle wody Brwinów jest winny Podkowie Leśnej**	21 743

Tabela przedstawia rozliczenie wody pomiędzy Podkową Leśną, a Brwinowem. Kolorem niebieskim zaznaczono nadwyżkę Podkowy Leśnej, a czerwonym Brwinowa. Podano dane w m³ wody. Odczyty są przyjmowane protokołem podpisanym przez przedstawicieli obu gmin.

W kwietniu, maju i czerwcu 2018 roku wsparliśmy Państwa 24 486 m³ wody. Czyli podkowiański SUW zapewniał zaopatrzenie w wodę dla całej Podkowy Leśnej oraz w kwietniu 80% zapotrzebowania mieszkańców Żółwina i Owczarni, maju 60% zapotrzebowania, a w czerwcu ponad 30%.

Jak widać z tych danych zaopatrzenie ze strony wodociągów w Brwinowie było niewystarczające, a SUW w Podkowie Leśnej jest w określonym czasie zapewnić bezpieczeństwo wodociągowe zarówno mieszkańcom Podkowy Leśnej jak i Żółwina i Owczarni.

Pomimo sukcesywnego „oddawania wody", tak aby zbilansować wzajemne rozliczenia od sierpnia 2018 r. Gmina Brwinów, na dzień 28 czerwca 2019 r nadal jest winna Podkowie Leśnej ponad 23 000 m ³ wody.

Tak między innymi dzieję się z powodu niemożności zwiększenia ciśnienia na stacji uzdatniania wody w Brwinowie, o czym wielokrotnie możecie Państwo przeczytać na stronie Brwinowskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Widząc kolejny rok z rzędu problem z podwyższeniem ciśnienia, a także mając świadomość Państwa złej sytuacji, począwszy od pierwszych dni czerwca zwiększamy produkcję wody w naszym SUW, a także wystosowałem prośbę do mieszkańców Podkowy Leśnej, aby ograniczyć podlewanie do niezbędnego minimum. Burmistrz Brwinowa wydał zarządzenie zakazujące podlewania ogrodów, gdyż duże rozbiory związane z podlewaniem ogrodów na terenie Żółwina i Owczarni oraz mała objętość zbiorników w stacji podnoszenia ciśnienia w Żółwinie są między innymi przyczyną tak drastycznych spadków ciśnienia czy nawet zaników wody w sieci na terenie „górnego" Żółwina.

	Podkowa Leśna	Żółwin, Owczarnia i Terenia		Podkowa Leśna	Żółwin, Owczarnia i Terenia
styczeń	13037	7577	maj	18349	14493
luty	11899	6840	czerwiec	22311	19179
marzec	13197	8208	lipiec	16792	14147
kwiecień	15862	10490	sierpień	17995	14272
październik	15375	9340	wrzesień	17094	11930
listopad	12674	7964			
grudzień	14659	8229			
Średniomiesięcznie	13 814,71	8 378,29	Średniomiesięcznie	18 508,20	14 804,20

Tabela pokazuje zużycie wody w poszczególnych miesiącach z rozdziałem na miesiące chłodniejsze i miesiące letnie orz z intensywną wegetacją roślin. Podano dane w m³ wody.

Z powyższych zestawień wynika jasno jak istotne znaczenie dla całej biocenozy naszego otoczenia mają drzewa i zieleń. Obszar Żółwina i Owczarni mimo że jest zamieszkały o blisko jedną czwartą mieszkańców mniej niż Podkowa Leśna, to w

okresie tych 5 miesięcy wegetacji roślin właśnie w swoich miejscowościach zużywacie Państwo aż o połowę więcej wody na podlewanie ogrodów, niż mieszkańcy Podkowy (ogólna suma m³ wody zużyta na terenie całych miejscowości). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na przyrost zużycia wody ogółem w miesiącach maj-wrzesień w stosunku do średniej zużycia z miesięcy bez potrzeby tak dużego podlewania i co chyba jest najbardziej widoczne, gdy porównamy zużycie wody w miesiącach o najniższym poborze wody z sieci do czerwca który tradycyjnie jest miesiącem w którym zarówno Państwo jak i podkowianie zużywamy najwięcej wody. Skok poboru wody w czerwcu w stosunku do miesięcy o najniższym poborze jest naprawdę niepokojący.

	Podkowa Leśna	Żółwin i Owczarnia
różnica/średniomiesięczna pomiędzy miesiącami z i bez podlewania	4 693,49	6 425,91
Różnica w ilości wody pobrana w 5 miesiącach z podlewaniem do miesięcy bez podlewania (porównanie dotyczy średnich z poszczególnych przedziałów czasu)	23 467,45	32 129,55
wzrost zużycia średniomiesięcznie ogółem	36,20%	76,70%
maj	32,82%	72,98%
czerwiec	61,50%	128,91%
lipiec	21,55%	68,85%
sierpień	30,26%	70,35%
wrzesień	23,74%	42,39%
Różnica w porównaniu miesięcy o najwyższym zużyciu do miesiąca o najniższym poborze (luty z racji ilości dni został pominięty)	76,04%	153,12%

Artur Tusiński

Burmistrz Miasta Podkowa Leśna